Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł, wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 85 | Września, czwartek, dnia 29-go lipca 1926 r. | Rok VIII

Chiny, Japonja i cała Afryka,
Mieszkańcy Marsa i Ameryka,
Murzyni, Australja, Honolulu, Grenlandja,
Turcja, Kalkutta, również Islandja,
telegraficznie mnie zamawiają
i o nagrody się ubiegają.
Wierz mi, że nigdy nie pożałujesz,
gdy i na „sierpień" mnie zaabonujesz.

Orędownik Wrzesiński.

Rząd w walce z wzrostem cen.

Projekt zwiększenia obiegu pieniężnego.

W dniu 26. bm. z inicjatywy premjera Bartla odbyło się zwołanie przez ministra skarbu posiedzenie w sprawie przeciwdziałania wzrostowi cen detalicznych i powiększenia rozpięcia pomiędzy kursem złotego i ruchem cen hurtownych i detalicznych. P. minister skarbu oświadczył, że rząd zdecydowany jest swą polityką kredytową i podatkową dostosować całkowicie do potrzeby zabezpieczenia równomiernego spadku cen detalicznych do cen hurtowych oraz zwyżki kursu złotego, licząc na współpracę ze strony samorządów i kooperatyw. Nie ograniczając się zarządzeniami o charakterze doryweczym, rząd zamierza przedsięwziąć kroki w celu zasadniczej poprawy aprowizacji miast i wydać dekret w sprawie przymusowej budowy przez większe ośrodki miejskie piekarń mechanicznych, rzeźni, chłodni itp. urządzeń, udzielając ze swej strony w miarę możności pomocy finansowej. P. minister skarbu zwrócił się w szczególności do związku miast o współpracę w kierunku ustalenia typu piekarń, rzeźni itp., jakie winny być budowane środkami krajowymi, ażeby nie osłabić naszego bilansu płatniczego. Po owówieniu szeregu spraw postanowiono, aby dalsze narady na ten temat kontynuowane były w Min. Spraw Wewn. Omawiane sprawy będą też tematem najbliższego posiedzenia Rady Spożywców, które ma być zwołane w niedługim czasie przez p. min. spraw wewnętrznych.

Warszawa, 26. 7. Na konferencji finansowej, odbytej pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów, dr. Bartla, przy udziale ministra skarbu Klarnera, oraz wiceprezesów Banku polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Młynarskiego i inż. Ossowskiego, poseł dr. Bernard Hausner przedstawił swój projekt zasilenia obiegu pieniężnego w celu wzmożenia życia gospodarczego kraju. Referat dr. Hausnera uzupełnili swemi poglądami sen. Gaszyński, wicemarszałek Moraczewski, sen. Siedlecki i poseł Pączek. Po zapoznaniu się z projektami pp. senatorów i posłów w kilkugodzinnej dyskusji w której minister Klarner i dr. Młynarski wyjaśnili stanowisko rządu Banku Polskiego, ustaloną została jednomyślnie opinja co do warunków niezbędnych dla wzmożenia obiegu pieniądzmi, a mianowicie obok zrównoważonego budżetu, aktywność bilansów handlowego i płatniczego, uchwycenie przez Bank Polski całej nadwyżki walut z przewagi eksportu nad importem itd. Jednomyślnie również stwierdzono została konieczność stosowania wielkiej ostrożności przy realizowaniu zwiększenia obiegu pieniężnego.

Rząd jedności narodowej we Francji

Charakter gabinetu.

Opuszczając dnia 23. bm. o godzinie 3-ej pałac Elizejski i po 2-godzinnej konferencji z prezydentem Doumergue'iem były prezydent Poincare oświadczył, iż gabinet jedności narodowej jest już sformowany.

Rząd obecny p. Poincare'go, który poraz trzeci stanął już na czele rządu Francji, może być zaliczony na równi z jego gabinetem z 1913 roku i gabinetem Brianda z 1915 r. do rzędu wielkich gabinetów francuskich, złożonych w dużej części z byłych premjerów i najwybitniejszych polityków francuskich. W stosunku do rządu obecnego, który według oświadczenia Poincarego przedstawi się parlamentowi we wtorek, do tego zaś czasu opracuje szczegółowo swój program polityczny, ustosunkują się opozycyjnie komuniści oraz grupa, należąca do najskrajniejszej prawicy parlamentu. Natomiast prasa bloku narodowego, centrowa a także szereg dzienników lewicowych z życzliwością przywitała usiłowania Poincarego, którego rząd obecnie może liczyć w izbie na poparcie ogromnej większości.

Oświadczenie Poincarego.

Po powrocie z pałacu Elizejskiego Poincare złożył dziennikarzom następujące oświadczenie:

Pragnęliśmy utworzyć gabinet szerokiej jedności narodowej, w którym zasiadałyby wszystkie stronnictwa, staraliśmy się zadanie nasze spełnić jaknajlepiej z jak najdalej idącą lojalnością, stojąc na stanowisku bezpartyjnem. Muszę przyznać, że przyszło mi to bez wielkich trudności, gdyż staraliśmy się utworzyć gabinet bez uwzględnienia specjalnych żądań tych czy innych stron.

Stanowisko Senatu.

Senat przyjął bardzo życzliwie utworzenie gabinetu Poincarego. W kuluarach Senatu podkreślają pomyślny fakt objęcia teki spraw wewnętrznych przez Alberta Sarraut oraz z zadowoleniem wskazują na prawdziwą abnegację ze strony Herriota, który zadowolił się przyjęciem drugorzędnej teki, aby tylko przyczynić się do scementowania gabinetu unji republikańskiej. Herriot przesłał pismo do prezesa frakcji socjalnych radykałów Cazalsa, którem wyłuszcza motywy przyjęcia teki oświaty bez zasięgania opinji swojej frakcji. Uważał on mianowicie, iż nie mógł swoją odmową niweczyć usiłowań, zmierzających do zrealizowania unji narodowej. Wreszcie Herriot dodaje, że bierze na siebie całą odpowiedzialność za swoją decyzję.

Radość w społeczeństwie. — Podniesienie się kursu franka. Rozłam u socjalistów.

Całe społeczeństwo przyjęło z niezwykłą radością utworzenie gabinetu p. Poincarego. Wyraz tego objawił się w zupełnem uspokojeniu umysłów. Ustały demonstracje po ulicach, a natomiast słychać wszędzie głosy zadowolenia i entuzjazmu. Pisma wszystkich odcieni z wyjątkiem lewicowych witają gabinet radośnie i zapewniają go o swem poparciu. Nazywają go gabinetem jedności narodowej, a także i gabinetem odrodzenia moralnego. Petit Parisien zaś nazywa go gabinetem wielkich głów, ponieważ znajdują się w nim prawie wszyscy dotychczasowi premjerzy od początku wojny. Wyjątek stanowi jedynie p. Caillaux, do którego p. Poincare o współpracę wcale się nie zwracał, co wszystkie dzienniki narodowe z zadowoleniem podkreślają.

Wpływ utworzenia nowego Rządu odbił się już w dniu 23. bm. na podniesienie się kursu franka, który przy końcu giełdy w stosunku do funta podniósł się na 208, a do dolara na 43.87.

W klubie Socjalistycznym utworzenie Rządu p. Poincarego wywołało rozłam. Poincare zwracał się i do socjalistów o udział w rządzie. Prawe skrzydło z przywódcą swym Renauldem było za udziałem w Rządzie, lewica natomiast była przeciwna. W piśmie swem, do zarządu partji Renauld oświadczył że w obecnem położeniu państwa, obowiązkiem socjalistów jest współpraca nad uzdrowieniem stosunków finansowych w kraju. Prawdopodobnie, że o ile Rada Naczelna wypowie się przeciw Rządowi, prawe skrzydło Klubu Socjalistów odłączy się i utworzy osobną grupę.

Nowy rząd przy pracy.

Paryż, 24. 7. Wszyscy ministrowie objęli w ciągu przedpołudnia swoje urzędy. Rada Gabinetowa zebrała się o godz 3 popołudniu w Ministerstwie Finansów. Na porządku obrad były plany finansowe rządu.

Premjer zawiadomił prezydenta Izby, że rząd przedstawi się Izbie we wtorek. Natychmiast po przeczytaniu deklaracji rządowej rząd przedłoży swoje plany finansowe, które zostaną przekazane natychmiast komisji finansowej. Rząd będzie żądał natychmiastowej dyskusji nad planym finansowym, natomiast jak słychać, premjer nie dopuści do ogólnej debaty nad sytuacją polityczną. Ponieważ rząd posiada w Izbie bardzo poważną większość, spodziewają się tu, że także debaty nad interpelacjami zostaną odrzucone. Prawdopodobnie premjer zażąda udzielania dalszych zaliczek Bankowi Francuskiemu.

Ze sfer rządowych dementuje się pogłoski, jakoby rząd zamierzał przedłużyć o dwa lata bieżącą kadencję Izby Deputowanych.

18 powiatów Małopolski zachodniej padło ofiarą powodzi i gradu

Kraków, 24. 7. Małopolska zachodnia co roku cierpi z powodu wylewów nieuregulowanych dostatecznie rzek. Tego roku jednak klęska przybiera rozmiary prawdziwej katastrofy.

Najwięcej szkód w robotach regulacyjnych wyrządziła Skawa na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów. Skutkiem tych lokalnych zniszczeń dyrekcja robót publicznych zwróciła się do centrali warszawskiej o dodatkowe kredyty na rok bieżący w kwocie 640 tys. zł.

O wiele gorzej przedstawia się stan szkód wyrządzonych przez opady atmosferyczne wśród gospodarstw rolnych. 18 powiatów padło dotychczas ofiarą rozszalałego żywiołu. Najwięcej ucierpiały okolice górskie. Szkody na razie obliczone pobieżnie i tylko w przybliżeniu dochodzą już do pięciu miljonów, a co dzień nadchodzą nowe szczegóły o rozmiarach klęski.

Z górskich powiatów najwięcej może ucierpiał powiat Limanowski, gdzie potoki zalały i gradu zbiły około 1.100 morgów obszaru, w Sądeczczyźnie 500 morgów (straty około ćwierć miljona), Grybowskie oblicza straty na miljon. Górskie potoki, jak Mochnaczka, Tylicz, i Muszyna, wezbrawszy nagle, zalały nietylko nadbrzeżne wsie, ale zniszczyły zupełnie drogi i solidnie budowane kamienne mosty w łącznej liczbie 7-miu! Straty materjalne w pow. Gorlickim obliczają na 350 tysięcy, nie licząc strat w ludziach i żywym inwentarzu. Niekiedy katastrofa przyszła nagle, jak n. p. w czasie wylewu Tylicza, topiąc i porywając budynki razem z mieszkańcami. W jednej stodole spała kobieta. Wezbrane gwałtownie fale unoszą stodołę, kobieta wydobywa się na dach i podpłynąwszy w ten sposób do jakiegoś drzewa, chwyta się gałęzi i ratuje się od niechybnej śmierci.

W Żywieckiem Soła przerwała jedyną drogę powiatową, prowadzącą z Milówki do Rajczy, a nadto kilka dróg gminnych. Poobrywała brzegi, zabierając wiele domów, stojących pod wodą. Rozpacz wieśniaków nie ma granic. Ogółem zniszczonych gradem i powodzią w tym górskim powiecie jest około 300 morgów. Pozatem z górskich powiatów ucierpiały Biała, Nowy Targ i Jasło. Ten ostatni powiat ma dotychczas obliczonych szkód na 200 tys. złotych.

Dalsze powiaty również ucierpiały poważnie, a mianowicie: Oświecimski, Chrzanowski, Krakowski, Wielicki, Tarnowski. W Mieleckim zbiły grady, w Bochęńskim wystąpiły z brzegów małe potoki Polanka, Grróbka i Stradomka, zalewając obszary uprawne na przestrzeni 2.518 morgów. W dodatku grady poniszczyły zboża tak, że straty dosięgają już dziś 260 tys. złotych.

- Kronika -

Września, dnia 28-go lipca 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Wiktora, Nazurjusza, jutro: Marty, Feliksa II.

* **Sprostowanie.** W ostatnim numerze podaliśmy za „Oręd. Urzęd." wiadomość o pojawieniu się w Podwęgierkach tut. powiatu pewnego osobnika w roli urzędnika policyjnego. Wiadomość ta jest o tyle nie ścisłą, gdyż zajście miało miejsce nie w Podwęgierkach, lecz w W ę g i e r k a c h, co niniejszem prostujemy.

* **Niezwykle urozmaiconą zabawę latową**, na którą już dziś Szanownej Publiczności zwracamy uwagę, zapowiada na nadchodzącą niedzielę, 1 sierpnia, ruchliwie i wzmożoną energią działające, tutejsze Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Jest to po kilku latach pierwsza zabawa latowa tegoż Stowarzyszenia, które tem samem pragnie dać druhom swoim godziwą rozrywkę i możność wykazania żywotności organizacji, a publiczności miłą okazję poparcia szlachetnych dążeń naszej młodzieży.

Program zabawy, jak głoszą afisze, niezwykle bogaty i urozmaicony. Poza różnemi, niektóremi nowemi grami, w których młodzież męska i żeńska, a także publiczność próbować będzie mogła swą zręczność, zdolność i szczęście i zdobywać cenne premje, będzie dla żądnych szczęścia i wygranych loterja fantowa i koło szczęścia. Japońska poczta umożliwi i urozmaici wymianę myśli i sympatyj, a posiadacz wzgl. posiadaczka największej ilości, pocztą odebranych kart otrzymają piękne upominki. Niezwykłem urozmaiceniem będą popisy młodzieży, jak: śpiewy humorystyczne, monologi, tańce i piękne pląsy „Młodej Polki", która na zaproszenie czynny bierze w zabawie udział. A wszystko to przy barwnych światłach ogni bengalskich i reflektorów oraz dźwiękach orkiestry 68 pp.

Spodziewamy się, że tak urozmaicona zabawa wzbudzi u szerok. sfer społeczeństwa miasta i okolicy niezwykłe zaciekawienie i zainteresowanie, i ściągnie w niedzielę nadchodzącą tłumy publiczności do ogrodu p. Bartkowiaka.

* **Tragiczny wypadek na Warcie.** W niedzielę przed południem o g. 11.30 wydarzył się na Warcie tragiczny wypadek, którego ofiarą padł uczeń VIII. klasy gimnazjalnej gimn. Marji Magdaleny, Antoni Kazubski z Poznania, brat p. Wadzyńskiej dawniejszy uczeń Gimnazjum wrzesińskiego. Kazubski oraz czterech rówieśników ujeżdżali ochoczo łodzią po Warcie. Kiedy zdala ujrzeli zbliżający się parowiec, zrównali się z nim i razem szybowali w kierunku Puszczykowa. Gdy się znaleźli przed zabudowaniami fabrycznemi firmy Roman May napór fali skutkiem wirującej śruby u parowca zwiększył się i silne uderzenie jednej z takich fal w łódź spowodowało jej przewrócenie. Wszyscy siedzący w łodzi wpadli do wody. Rozpoczęła się walka z żywiołem, poczęto wołać o pomoc, lecz katastrofy rzekomo nie zauważono na parowcu, który mknął sobie dalej. Wreszcie po długiej walce z rozszalałemi falami Warty zdołali się wszyscy uratować za wyjątkiem Kozubskiego, który został porwany przez wir i zginął w odmętach wzburzonej wody. Natychmiastowe

poszukiwania zwłok nie dały pożądanego skutku. Śledztwo w tym kierunku wykaże po czyjej stronie leży wina, czy zawiła tu młodzież, idąca w zawody z parowcem i nie zważająca na upomnienia kierownika parowca — czy też personel parowca, który nie pospieszył z wydajną pomocą tonącym.

*** Na szlaku Gutowo — Września** najechał w ubiegłym tygodniu pociąg na wóz fornalski majętn. Ostrowo Szlacheckie, przyczem został jeden koń zabity a wóz zdruzgotany, woźnica cudem wyszedł z katastrofy bez szwanku.

*** Pierwszy transport węgla przez Poznań.** Dnia 26. bm. w nocy przybyły do Poznania 4 wagony z węglem, który po przeładowaniu na berlinki wysłany zostanie drogą wodną przez Wartę i Odrę do Szczecina. Jest to pierwszy transport węgla skierowany przez Poznań.

*** Pierwszy parowóz z fabryki H. Cegielskiego.** W dniu 26 bm. z fabryki H. Cegielskiego wyszedł pierwszy parowóz kolejowy, wykończony w zakładach. Parowóz odbył jazdę próbną na linji Poznań — Zbąszyń. Rano parowóz wyjechał do Zbąszynia, a o godzinie 14-ej powrócił do Poznania. Wykończona przez fabrykę Cegielskiego lokomotywa jest typem specjalnym o wielkiej sile. Parowóz ma znaleźć zastosowanie dla dużych pociągów transportujących węgiel na linji Katowice—Gdańsk. Parowozy przewidziane są do transportowania 2000 tonn węgla odrazu.

— Poniec. (Spocony kosiarz napił się wody i zmarł.) W Czorkowie pow. Gostyń podczas koszenia zboża, jeden z żeńców napił się zimnej wody z rowu, nie bacząc na to, że był spocony. Krótko potem zrobiło mu się niedobrze, i nieszczęśliwy zmarł.

— Warszawa. (Usunięcie parkanu na pl. Saskim.) Roboty prowadzone przy niwelowaniu terenu b. rozbiórki soboru na pl. Saskim dobiegają końca. W najbliższych dniach parkan, okalający teren robót będzie zdjęty, przez co zyska znacznie wygląd samego placu. Roboty jednak przy zasypywaniu olbrzymiego dołu po fundamentach potrwają jeszcze przez tydzień, poczem teren ten oddany zostanie do dyspozycji miejskiego działu komunikacji. Puszki z aktem erekcyjnym dotychczas nie znaleziono.

— Łuck. (Tajemnicze zatrucie żołnierzy.) W dniu 22. bm. stacjonowanym oddziale piechoty 24 p. p. w Łucku zachorowało nagle 120 żołnierzy z objawami następującymi: gorączka 40°, silne bóle głowy, torsje. Miejscowe władze sanitarne przystąpiły do zbadania choroby. Lekarz miejscowy nie był jednak w stanie ustalić przyczyn choroby. Stwierdzono jedynie, że wszyscy ci chorzy żołnierze otrzymali przed kilku dniami nowe umundurowanie, po włożeniu którego zachorowali. Do Łucka wezwano szefa sanitarnego D.O.K. Lwów, który przy pomocy szefa sanitarnego województwa, rozpoczął badania bakterjologiczne. Badania te trwają dotąd. Według przypuszczenia, masowe zachorowanie powstać mogło z powodów żywnościowych, bądź też dlatego, że w mundurach znajdowały się jakieś grzybki wywołujące chorobę — jak stwierdzono — zakaźną, lub też trujące barwniki.

Trzecie danie na skarb państwa.

Bruksela, 27. 7. Uczennice pewnego pensjonatu w Liége postanowiły za pozwoleniem przełożonej nie jeść w dzień belgijskiego święta narodowego trzeciego dania przy obiedzie. Zaoszczędzone w ten sposób 600 franków posłał zarząd pensjonatu do min. skarbu na umorzenie długów państwa.

Dop. Red. — Wiadomość o tym przykładzie prawdziwego patrjotyzmu powinna się rozejść po całej Polsce. Każdy nie konieczny wydatek to nowe ogniwo do ekonomicznych kajdan niewoli.

Niemcy wynaleźli nowy gaz wojenny.

Paryż, 28. 7. Armja niemiecka odbywa od kilku dni ćwiczenia samolotów z użyciem nowego gazu. Działanie gazu polega na tem, że w chwili spokojnej, bez wiatru, otacza on przeciwnika jakby gęstą mgłą i ogranicza jego widnokrąg. Zdrowiu jednak nie szkodzi. Taka stuczna mgła utrzymuje się przez jedną godzinę, a tymczasem przeciwnik zbliża się niespostrzeżenie.

Poincare żąda 5 miljardów nowych podatków

Paryż, 27. 7. Wedle planu przedstawionego przez Poincarego dzisiaj w Izbie deputowanych, rząd wniesie w najbliższym czasie projekt ustawy o podwyższeniu podatków oraz nałożenie nowych podatków tak bezpośrednich, jak i pośredn. Rząd spodziewa się w ten sposób otrzymać 5 miljardów wpływów skarbowych.

Projekt rządowy składa się z 2 części i 10 art. Pierwsza część obejmuje podatki pośrednie, druga zaś, opracowana przez ministra handlu, obejmuje, podatki bezpośrednie. W sprawie podatków pośrednich rząd oparł się na sprawozdaniu komisji ekspertów. Ponadto ma być podwyższony podatek od spadków i inne bezpośrednie podatki.

Dział zadań umysłowych

A czy znasz ty bracie młody
Twoje ziemie, twoje wody...
Tak nam pisał Pol Wincenty,
Który chociaż nie prezenty
W nagrodę dawał młodzieży
Lecz ich uczył o Macierzy.
A Dobrodziej nasz „skaranie"
Jak ulini nam zadanie
To już bądź zdrów bracie młody
I nie wzdychaj do nagrody
Gdy nie znasz globu całego
I wszystkich zakątków jego,
Gdyś nie poznał świata knieje,
Lądy, morza — jego dzieje
Przed Chrystusem, po Chrystusie
I co wszystko działo tu się.
A kto chęci ma wytrwałe
Niespać będzie noce całe,
Pytać jawnie, myśleć skrycie
Truć innym i sobie życie
Przerzucać księgi, atlasy
O ile ma ich zapasy
Wreszcie znalazł — czy nie mylnie,
Czy los kiwnie mu przychylnie,
A zanim nagrodę wręczy
Co udręczy to udręczy.
Więc proszę jeden za wielu:
Dobrodzieju — dręczycielu
W światoznawczym swym rozpędzie
Racz nas trochę mieć na względzie
Nie wysyłaj nas na Peru
Ni szukać miasta Timeru,
Ni za głębia Oceanów,
Lecz tu wśród Ojczyzny łanów:
Wzlećmy orłem z tego gniazda
Miła będzie taka jazda
Patrzeć z góry na te ziemię
I Ojczyste nasze plemię. be be.

-- Nadesłane --

W 82 numerze „Oręd. Wrzes." w artykule p. t. „Do kopy brakuje jeszcze jednego", jest wzmianka o tem, iż w Poznaniu utworzył się „Związek naprawy Rzeczypospolitej", którego celem ma być poparcie dążeń rewolucji majowej. Pod odezwą tego związku jest podpisanych 59 osobników z pod czerwonej gwiazdy. Pomiędzy innemi znajduje się podpis p. R. Matczyńskiego naucz. gimn. wrzesińskiego, jako jedynego członka ‚Twierdzy wrzesińskiej'. Przykrem dla nas jest to, że i nasza, słynna z patryotyzmu, Wrześnię widnieje na tym szpargale. Lecz przez kogóż jest ona zastąpioną? Przez jeden nic nie znaczący podpis p. Matczyńskiego. P. M. myśli widocznie, że w naszym powiecie utworzy tak szumnie nazwaną „Twierdzę". Ale nie; nie łudź się pan, panie Matczyński. Z tej mąki chleba tutaj nie będzie. My prawdziwi patryoci nie pozwolimy nigdy na to, aby związek z czołowym mężem jako hasłem, które wy macie, miał się u nas zawiązać. Potępiliśmy raz na zawsze krwiożerczych zdrajców - kainów i krzywoprzysięzców, potępiliśmy raz na zawsze rewolucjonistów i bandę im spokrewnioną, której rozchodzi się o nic więcej jak tylko o wieczny rozlew krwi bratniej o wprowadzenie szkoły bezwyznaniowej, o zdeptanie wiary naszej świętej. Smiechu warte jest całe to stowarzyszenie, ale również smutnem jest to, że człowiek, który ma mieć trochę oleju w głowie, który ma wychowywać młodzież polską w wierze ojców naszych i duchu patryotycznym, zapisuje się na listy o tak niskich i podłych zarazem hasłach.

Panie Matczyński! Bez Boga i wiary w Niego nic nie zrobicie. Jeżeli chcecie aby hasła wasze były coś warte, idźcie z nimi tam, skąd przywędrowały, idźcie na daleki wschód, idźcie do żydowskiej Bolszewji i tam twórzcie swoje „twierdze", swoje związki. Lecz wara wam od nas, wara wam od ludzi pracujących z Bogiem, nie dorośliście do tego, aby pomiędzy nami tworzyć swoje jakieś tam „twierdze". Nie wolno wam bałamucić spokojnego ludu, w przeciwnym razie dostaniecie to, na co zasługujecie. Naszem hasłem jest „Bóg i Ojczyzna". Z tem hasłem biliśmy się nad Odrą, z tem hasłem szliśmy na odsiecz Lwowa, z tem hasłem pracujemy w pocie czoła, bądź to na roli, bądź w urzędzie, bądź też przy warsztacie. W obronie Wiary i Ojczyzny przelewaliśmy krew na Wołyniu i stepach Ukrainy. Z tem też hasłem otrząśniemy z siebie to robactwo, które nas zewsząt obłazi wymieciemy za dziesiątą granicę to śmiecie socjalistyczno-rewolucyjne. Oczyścimy przynajmniej jedną dzielnicę naszej ukochanej Ojczyzny z tego plugawego czerwonego gadu.

Czyż poto tarzali się we krwi i ginęli od wrażej kuli co najdzielniejsi synowie Ojczyzny z uśmiechem na ustach i słowami „za Boga i Ojczyzny", czyż poto walają się ich kości, ich mogiły i krzyże hen na Ukrainie? Czyż poto leją się łzy ojców i matek, abyście teraz swoimi wrogimi Kościołowi i Ojczyźnie hasłami mącili umysły spokojnego ludu i bratnią lali krew?

Chcecie naprawy Rzeczypospolitej? Dobrze. Porzućcie swoje wywrotowe hasła, weźcie się ochoczo do pracy, lecz pracy z Bogiem i pro publico bono a wielu z nas pójdzie wówczas z wami.

Września nigdy nie będzie jaskinią rewolucjonistów.

„Twierdza wrzesińska" nigdy nie powstanie.

To musisz sobie pan; panie Matczyński wbić w głowę lepiej, aniżeli uczeń łacińskie wyjątki lub geometryczne reguły. Edward Głuch, urzęd. gosp.

Sprawy gospodarcze

Poznański targ na bydło

Poznań, dnia 27. VII. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:

Woły: A.	
a) pełnomięsiste, wytucz. woły najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	—
b) pełnomięsiste, wytucz. woły od lat 4 do 7	132—134
c) młode mięsiste, nie wytucz. i starsze wytuczone	114—
d) miernie odżyw. młode, dobrze odżywione starsze	—
Stadniki: B.	
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	126—
c) miernie odżyw. młodsze, dobrze odżyw. starsze	104—
Jałówki i krowy: C.	
a) pełnomięsiste, wytucz. jałówki najw. wart. rzeźnej	150—
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najw. wartości rzeźnej do lat 7	134—
c) starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki	120—
d) miernie odżywione jałówki i krowy	100—
e) licho odżywione krowy i jałówki	80—86
II. Cielęta:	
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	150—
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	140—
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	130—
e) liche ssaki	120—
III. Owce:	
Opasy chlewne: D.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy	—
b) starsze tuczne i dobrze odżywione jagnięta i owce	100—
c) miernie odżywione skopy i owce	90—
IV. Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	220—222
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	212—
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	206—
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	196—200
f) maciory i późne kastrat.	190—210

Przebieg targu ożywiony.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 26. VII. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon., dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto stare	24,75—25,75	Groch polny	
Pszenica	38,00—40.00	„ victoria	
Jęczmień	23.00—24.00	Seradela	
„ browar.	23.00—24.00	Łubin niebieski	
„ (wybor.)	—	„ żółty	
Owies	29.00—30.00	Wytłoki buraczane suszone	—
Mąka żytnia 65% wł. worka	—40.75	Ziemniaki fabryczne	
Mąka żytnia 70% wł. worka	—39.50	Koniczyna żółta	—
Mąka pszenna 65% wł. worka	59.00—62.00	„ czerwona	—
		„ biała	—
		„ szwedzka	—
Otręby żytnie	18,75—19,75	Słoma żyt. luźna	—
„ pszenne	—	„ „ prasow.	—
Płatki ziemniacz.	—	Siano luźne	—

Usposobienie słabsze.

Warszawska Giełda Pieniężna

z dnia 26. VII. 1926 r.

Waluty: Gotówka:	tr.	sprzedaż	kupno
Dolary Stan. Zjedn. Ameryki Półn.	9.05	9.06	9.02
Dewizy: Belgja	22.85	22.90	22.80
Holandja	00.00	00.00	00.00
Londyn	44.35	44.46	44.24
Nowy York	9.10	9.09	9.05
Paryż	22.55	22.60	22.50
Praga	27.01	27.08	26.94
Szwajcarja	176.57	177.02	176.13
Wiedeń	129.05	129.37	128.73
Włochy	29.95	30.02	29.88